Kontrakt z Patrią

15 maja 2008 r. słoweński minister obrony narodowej, Karl Erjavec, oświadczył w wywiadzie dla Pop TV, że Słowenia prawdopodobnie unieważni wart 258 mln euro kontrakt z fińską spółką Patria po tym, jak fińskie władze rozpoczęły śledztwo w sprawie możliwej korupcji, jakiej dopuścili się przedstawiciele tej firmy.

„Jeśli doniesienia o możliwym przekupstwie związanym z kontraktem się potwierdzą, są duże szanse, że kontrakt z Patrią będzie unieważniony” – powiedział minister.

©giorgiorossi73/Photogenica

W grudniu 2006 r. minister Erjavec podpisał z Finami porozumienie na dostawę 135 pojazdów opancerzonych, które miały zostać dostarczone między 2008 a 2013 rokiem. W kontrakcie zawarto klauzulę, zgodnie z którą Patria zobowiązała się nie wręczać i nie

obiecywać prezentów pod żadną postacią.

Stacja Pop TV podała, że jeśli powyższy zapis zostanie naruszony lub jeśli zostanie podjęta jakakolwiek próba jego naruszenia, porozumienie powinno zostać unieważnione.

Minister zadeklarował, że jeśli rozpoczęte przez fińską policję dochodzenie potwierdzi zarzuty, rząd Słowenii nie zawaha się skorzystać z zapisów klauzuli.

Dzień przed wypowiedzią Erjaveca dla telewizji, fińskie władze aresztowały dwie osoby uwikłanie w proceder przekupywania urzędników, by zagwarantować sobie kontrakty nie tyko w Słowenii, ale również Egipcie.

15 maja fińscy agenci Interpol powiadomili o tym fakcie słoweńskie władze.

Słowenia, wchodząca kiedyś w skład Jugosławii, niepodległość ogłosiła w roku 1994. W 2004 r., przystępując do

NATO, złożyła zamówienie na pojazdy opancerzone, by spełnić część wymogów stawianych członkom tej organizacji.

Kontrakt z Patrią był największym kontraktem wojskowym podpisanym przez rząd słoweński. Po złożeniu skargi przez jednego z oferentów w przetargu – słoweńską firmę Sistemska Tehnika, która zarzucała nieprawidłowości przy wyborze producenta, powołano komisję parlamentarną do zbadania tej sprawy.

W sierpniu fińska telewizja Yle TV wyemitowała reportaż, w którym padły sugestie, że szef słoweńskiego rządu – Janez Janša oraz osoby z jego najbliższego otoczenie, w związku z podpisaniem umowy, uzyskały nieuprawnione korzyści majątkowe. Według fińskiej telewizji, główną rolę w całej sprawie odegrał Jansa, a 7,5% wartego 300 mln euro kontraktu, czyli ponad 22 mln euro mogło trafić do kieszeni polityków.

Z uwagi na pojawiające się zarzuty wszczęto proces, w wyniku którego Janez Janša został uznany winnym zarzutów korupcyjnych i skazany na karę 2 lat pozbawienia wolności. Sąd apelacyjny utrzymał w mocy wyrok pierwszej instancji. Jednak słoweński sąd konstytucyjny w postępowaniu kasacyjnym jednogłośnie uchylił wyrok skazujący wobec byłego premiera. W kolejnych latach Janez Janša pozostał czynnym politykiem. W marcu 2020 r. ponownie stanął na czele słoweńskiego rządu.

Źródła: ohjelmat.yle.fi; fsmitha.com; psz.pl; wikipedia.pl

Opublikowano w dniu 15.05.2020 r.

przez Wydział Informacji i Edukacji Antykorupcyjnej GSz CBA